

# Przyszłość polskiej gospodarki

---



Mamy bardzo wysoką inflację. Mimo zaklęć prezesa NBP, że polska gospodarka ma się świetnie, że nie będzie podwyżki stóp procentowych, stopy procentowe są systematycznie podwyższane, a więc mamy do czynienia z gwałtownym zaostrzeniem polityki pieniężnej.

Z drugiej strony rząd i NBP prowadzi politykę populistyczną, która polega na rozdawnictwu pieniądza bez pokrycia, co powoduje pogłębianie problemów. Rząd i NBP mówi, że walczy z inflacją ale zamiast rozwiązywać problemy, zamiast prowadzić politykę taką, żeby ludziom opłacało się oszczędzać zamiast od razu wydawać prowadzi politykę prowadzącą do zubożenia społeczeństwa.

Oprocentowanie na lokatach jest skandalicznie małe, a więc człowiek, który ma lokaty lub pieniądze w bankach traci co najmniej 10 %rocznie. Musi więc wydawać, aby nie tracić, co powoduje inflację. Polska za obsługę pożyczek płaci coraz więcej. Myślę, że perspektywa wyborów skłoni PiS do jeszcze większego rozdawnictwa, co spowoduje jeszcze większą inflację. Jeżeli popatrzymy na deficyt budżetowy to w najbliższym czasie nie widzę jego zmniejszenia. Łatwo jest rozpętać inflację. Gorzej jest z nią wygrać. Nie ma szans z nią wygrać i nie ma szans

na wygranie z inflacją inaczej niż poprzez zaciskanie pasa. Gdybyśmy dalej tak postępowali jak dziś, gdybyśmy dalej rozdawali i drukowali pieniądze, to coraz bliżej będzie nam do Turcji czy Wenezueli.

**Wniosek:** Już dziś trzeba oszczędzać, by zaciskanie pasa przetrwać.

Prezes Zarządu FPC International

Specjalista z 30 letnim doświadczeniem w branży  
ubezpieczeniowo-inwestycyjnej

Ryszard Jurkowski